



Żyjemy w dziwnych czasach. Nigdy wcześniej nie było tylu przemówień o prawach, sprawiedliwości, równości i postępie... a jednak nigdy nie było tak łatwo zobaczyć, jak zło przedstawia się jako coś normalnego, a nawet godnego podziwu.

Moralna korupcja jest usprawiedliwiana.

Kłamstwo staje się strategią.

Grzech przebiera się za wolność.

Biblia posiada bardzo precyzyjne słowo, aby opisać to głębokie zjawisko duchowe:
nieprawość.

Ale co to naprawdę oznacza? Czy to to samo co grzech? Dlaczego pojawia się tak często w Piśmie Świętym? I dlaczego dziś, bardziej niż kiedykolwiek, musimy to zrozumieć?

Ten artykuł jest przewodnikiem, który pomoże zrozumieć **czym jest nieprawość, jak działa w świecie i jak z nią walczyć w codziennym życiu chrześcijanina.**

1. Czym jest nieprawość? Znacznie więcej niż „zrobienie czegoś złego”

W potocznym języku **grzech** i **nieprawość** są często używane jako synonimy, jednak w teologii biblijnej mają różne odcienie znaczeniowe.

W Piśmie Świętym hebrajskie słowo „**avon**” oraz greckie „**anomia**” wskazują na coś głębszego niż zwykła wina.

Nieprawość to wewnętrzne zło, które deformuje sumienie tak, że grzech zaczyna wydawać się czymś normalnym lub dopuszczalnym.

Można to wyrazić w ten sposób:

- **Grzech:** konkretny zły czyn.
- **Nieprawość:** wewnętrzna postawa, która sprawia, że zło wydaje się normalne lub dopuszczalne.



Nieprawość **nie polega jedynie na popełnieniu błędu**, lecz na **wypaczeniu poczucia dobra i zła**.

To moment, w którym człowiek przestaje mówić:

| „*To jest złe, ale ja to robię.*”

a zaczyna mówić:

| „*To nie jest złe... problemem jest ten, kto to krytykuje.*”

Właśnie wtedy pojawia się nieprawość.

2. Nieprawość w Biblii: rana, która przenika historię ludzkości

Już na pierwszych stronach Biblii nieprawość ukazuje się jako **siła, która się rozprzestrzenia i narasta**.

W Starym Testamencie często powtarza się wyrażenie „**nosić nieprawość**” albo „**wypełnić miarę nieprawości**”.

Pokazuje to coś bardzo ważnego:
nieprawość **nie jest tylko indywidualna, może być także zbiorowa**.

Gdy społeczeństwo zaczyna nazywać dobrem to, co Bóg nazywa złem, nieprawość **zostaje zinstytucjonalizowana**.

Księga Rodzaju opisuje sytuację przed potopem w ten sposób:



„Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że wszystkie zamysły ich serca są ustawicznie złe.”
(Rdz 6,5)

Nie chodzi jedynie o złe czyny.

Samo serce zostało zniekształcone.

3. Tajemnica nieprawości, o której mówi św. Paweł

Nowy Testament jeszcze głębiej opisuje to zjawisko.

Święty Paweł używa niezwykłego wyrażenia:

„Tajemnica nieprawości już działa.”
(2 Tesaloniczan 2,7)

Dlaczego nazywa ją **tajemnicą**?

Ponieważ nieprawość ma w sobie coś niezwykle zagadkowego:

- wnika powoli;
- przebiera się za dobro;
- zwodzi nawet ludzi pozornie dobrych.

Nie pojawia się nagle.

Rośnie w ciszy w kulturze, w strukturach społecznych i w ludzkim sercu.

Historia pokazuje, że gdy nieprawość staje się czymś normalnym, pojawiają się niszczące skutki:



- prześladowania
- niesprawiedliwość
- moralny upadek
- zinstytucjonalizowana przemoc

4. Nieprawość zaczyna się w sercu

Zanim przejawia się w prawach, ideologiach czy strukturach społecznych, nieprawość **zaczyna się we wnętrzu człowieka**.

Jezus Chrystus wyjaśnił to bardzo jasno:

„Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozpusty, kradzieże, fałszywe świadectwa i bluźnierstwa.”
(Mt 15,19)

Grzech nie rodzi się w okolicznościach.

Rodz i się wtedy, gdy serce przestaje szukać prawdy.

Najpierw pojawia się małe usprawiedliwienie:

- „To nie jest takie poważne.”
- „Wszyscy tak robią.”
- „Bóg zrozumie.”

Potem dusza się do tego przyzwyczaja.

A w końcu zło staje się **sposobem myślenia**.

W tym momencie nieprawość już zapuściła korzenie.



5. Normalizacja zła: najjaśniejszy znak nieprawości

Nieprawość ma bardzo wyraźny objaw:

gdy zło przestaje gorszyć.

Prorok Izajasz już ponad 2700 lat temu to potępiał:

„Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem!”
(Iz 5,20)

Ten werset wydaje się napisany dla naszych czasów.

Dziś widzimy:

- kłamstwo zamienione w strategię polityczną
- korupcję przedstawianą jako spryt
- grzech broniony jako prawo
- wiarę wyśmiewaną jako zacofanie

Nieprawość nie tylko toleruje zło.

Ona je celebruje.

6. Chrystus przyszedł zniszczyć nieprawość

Ewangelia nie ignoruje tego problemu.

W rzeczywistości **misja Chrystusa jest bezpośrednio związana z wyzwoleniem od nieprawości.**

W proroctwie Izajasza o Mesjaszu czytamy:



„Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich.”
(Iz 53,6)

Jezus nie tylko przebacza grzechy.

On wyrywa sam korzeń zła w ludzkim sercu.

Dlatego chrześcijaństwo nie jest jedynie moralnością.

Jest **wewnętrzną przemianą**.

Chrystus nie przyszedł tylko poprawić zewnętrzne zachowanie.

Przyszedł **odnowić serce**.

7. Trzy sposoby działania nieprawości dzisiaj

Choć słowo może brzmieć staro, nieprawość jest bardzo obecna we współczesnym świecie.

Możemy zobaczyć jej działanie na trzy sposoby.

1. Nieprawość osobista

Kiedy usprawiedliwiamy własne błędy i przestajemy badać swoje sumienie.

Niebezpieczeństwem nie jest sam upadek.

Niebezpieczeństwem jest **przestać go dostrzegać**.

2. Nieprawość kulturowa

Kiedy społeczeństwo promuje wartości sprzeczne z Ewangelią.



Dzieje się tak, gdy:

- życie traci swoją wartość
- prawda staje się względna
- wiara zostaje usunięta z przestrzeni publicznej

Kultura zaczyna wtedy kształtować sumienia.

3. Nieprawość strukturalna

To najbardziej niebezpieczny poziom.

Pojawia się wtedy, gdy **prawo i struktury społeczne legitymizują zło**.

Wtedy grzech nie jest już tylko tolerowany.

Zostaje narzucony.

8. Jak walczyć z nieprawością w życiu chrześcijańskim

Walka z nieprawością nie zaczyna się w parlamentach ani w mediach społecznościowych.

Zaczyna się **w duszy każdego chrześcijanina**.

Oto pięć podstawowych duchowych broni.

1. Odzyskać rachunek sumienia

Nieprawość rozwija się wtedy, gdy przestajemy patrzeć w swoje serce.



Codzienny rachunek sumienia jest duchowym lekarstwem.

Zmusza nas do zadawania sobie pytań:

- Czy byłem wierny prawdzie?
 - Czy usprawiedliwiłem coś, o czym wiem, że jest złe?
 - Czy milczałem, kiedy powinienem był bronić dobra?
-

2. Często się spowiadać

Sakrament spowiedzi **przerywa cykl samousprawiedliwienia**.

Kiedy dusza uznaje swój grzech, nieprawość traci swoją moc.

Łaska ponownie oświeca sumienie.

3. Formować sumienie

Wielu chrześcijan żyje dziś w zamieszaniu, ponieważ **nie zna nauki Kościoła**.

Moralna niewiedza czyni duszę bezbronną.

Czytanie Pisma Świętego, Katechizmu i tradycji duchowej jest konieczne.

4. Nie normalizować zła

Chrześcijanin jest powołany, aby żyć **w świecie, ale nie według świata**.

Wymaga to odwagi.

Czasami będzie to oznaczało:

- iść pod prąd



- znosić krytykę
- być niezrozumianym

Ale wierność zawsze ma swoją cenę.

5. Życ w łasce

Nieprawość pokonuje się przez **świętość**.

Tam, gdzie są święte dusze:

- kłamstwo traci swoją siłę
- grzech traci swoją atrakcyjność
- światło Chrystusa świeci jaśniej

Świętość nie jest ideałem tylko dla nielicznych.

To **prawdziwa chrześcijańska rewolucja**.

9. Wielkie oszustwo naszych czasów

Być może największym zwycięstwem nieprawości dzisiaj jest to, że przekonała wielu ludzi **że już nie istnieje**.

Mówi się o błędach, słabościach i potknięciach...

ale nie mówi się już o grzechu.

A kiedy znika świadomość grzechu, znika także **potrzeba zbawienia**.

Dlatego chrześcijanie mają pilną misję:
ponownie nazywać rzeczy po imieniu.

Nie po to, aby potępiać świat.



Ale aby **otworzyć drogę do miłosierdzia Boga**.

10. Nadzieja, której nieprawość nie może zgasić

Nawet jeśli zło wydaje się rosnać, historia chrześcijaństwa przypomina nam o czymś fundamentalnym:

nieprawość nigdy nie ma ostatniego słowa.

Chrystus już zwyciężył grzech.

Krzyż wydaje się porażką...
ale jest początkiem odkupienia.

A każda dusza, która wraca do Boga, osłabia władzę nieprawości na świecie.

Bo prawdziwa walka nie toczy się tylko w strukturach społeczeństwa.

Toczy się **w ludzkim sercu**.

A tam, gdy człowiek otwiera się na łaskę, **światło zawsze zwycięża ciemność**.

□ Refleksja końcowa

Pytanie nie brzmi tylko, czy świat jest pełen nieprawości.

Pytanie jest znacznie bardziej osobiste:

Jakie miejsce zajmuje prawda Boga w moim sercu?

Bo za każdym razem, gdy chrześcijanin wybiera dobro, nawet w małych rzeczach, dzieje się coś niewidzialnego, ale potężnego:



Nieprawość: grzech, który niszczy duszę i normalizuje zło | 11

nieprawość traci grunt...
a Królestwo Boże posuwa się naprzód.